

MIROSLAV MYŠAK – OŁOMUNIEC (CZECHY)

**[Recenzja]:** Veronika Čapská, *Představy společenství a strategie sebezprezentace. Řád servitů v habsburské monarchii (1613-1780)*, Wydawnictwo Scriptorium, Praha 2011, ISBN 978-80-87271-30-8.

Veronika Čapská, historyk z Uniwersytetu Śląskiego w Opawie, mendykankim zakonem serwitów zajmuje się już od wielu lat. Opisywana poniżej książka jest jej rozprawą doktorską. Mimo iż zakon serwitów nigdy nie osiedlił się w Polsce, ośmielam się twierdzić, że publikacja V. Čapskiej może być (nie tylko) dla polskich historyków Kościoła, mających często encyklopedyczne podejście do podejmowanej tematyki, w znacznej mierze inspirująca.

Autorka bowiem nie skupiła się na faktograficznym opisie procesu powstawania i rozwoju poszczególnych konwentów serwitów na terenie monarchii, lecz na sposobie autoprezentacji członków zgromadzenia, a także na społeczności zakonników jako wspólnocie wyobrażeń. Pod pierwszym sformułowaniem można rozumieć zdolność braci do pozyskiwania potencjalnych kandydatów do zakonu, jak również wspomoczeni oraz mecenasów z kręgu laików – innymi słowy umiejętność zwrócenia uwagi społeczeństwa na głoszone przez siebie ideały i zasady. Autorka przywołuje i rozwija koncepcje autoprezentacji stworzone przez kanadyjskiego socjologa Ervinga Goffmana, do których w swoich pracach odnosi się również słynny brytyjski historyk Peter Burke.

Pod drugim sformułowaniem kryje się poszukiwanie modelowego/idealnego zakonnika żyjącego w środowisku zakonu żebraczego i wykazującego (w przeciwieństwie do np. kleryków zakonnych) tendencje do tłumienia jednostki oraz jej indywidualizmu na rzecz ogółu. W tym miejscu Čapská odwołuje się do innego socjologa, Amerykanina Benedicta Andersona, i do stworzonego przez niego modelu „imagined community“, w którym duże znaczenie przywiązywane jest do druku.

V. Čapská podzieliła swoją książkę na trzy części. W pierwszej części śledzi proces powstawania i zakorzeniania legitymizujących opowieści przekazywanych drogą werbalną lub wizualną, które pomagały w identyfikowaniu się z zakonem zarówno jego członkom, jak i sympatykom. V. Čapská przestudiowała w tym celu dzieła autorów serwitańskich, w których starali się oni utrwalić w świadomości

ogółu (fikcyjne) wydarzenia z początków działalności zakonu na południe od Alp (tu nasuwa się skojarzenie z pracą kanadyjskiego komparatysty Northropa Frye'a). Autorka oprócz klasycznych źródeł sięgnęła również do sztuki – obrazów i grafiki, opierając się przy tym na historycznej ikonografii.

W drugim rozdziale autorka skierowała swoją uwagę na wewnętrzne sprawy zakonu, analizując (choć niezbyt głęboko) niektóre zapisy konstytucji zakonnych. Dowiadujemy się tutaj, jak wyglądał podział członków zgromadzenia, jakie mieli obowiązki oraz jak żyło się w konwentach (m.in. na podstawie wizytacji). Čapská poruszyła również kwestię tworzenia źródeł zakonnych – jak określone w statutach wytyczne miały się do rzeczywistości. Osobny podrozdział tworzy fragment poświęcony serwicie Angelikowi Müllerowi, który nie był, jak przyznaje autorka, typowym serwitem, ponieważ mógł podróżować (odwiedził m.in. Ziemię Świętą) i równocześnie był aktywny na polu literackim (w 1729 roku wydał pięciotomową książkę podróźniczą). Posłużył on Čapskiej jako przykład osoby, która umiejętnie prowadzi działalność poza murami klasztoru, zwracając uwagę społeczeństwa na serwitańską pobożność i zyskując w ten sposób wspomoczeieli.

Tym właśnie procesom nawiązywania i rozwijania stosunków z darczyńcami oraz sympatykami poświęcony jest rozdział trzeci. Serwici, którzy w 1769 roku posiadali 8 konwentów na terenie Czech i Moraw oraz 12 konwentów na ziemiach austriackich, zawdzięczali swój rozkwit przede wszystkim członkom rodziny cesarskiej. Na przykład fundatorką domu w Innsbrucku była arcyksiężna Anna Katarzyna Gonzaga (1612), w Pradze na Starym Mieście cesarz Ferdynand II (1628). Drugą grupę fundatorów stanowiła szlachta – zjawisko typowe dla Czech, Moraw oraz Węgier.

Struktura społeczna darczyńców przedstawiona została na kilku wykresach, obejmujących zakres nadań dla pięciu konwentów (w tym dla Pragi i Wiednia) na podstawie liczby darczyńców oraz wielkości przekazanych datków. Analiza wykresów wykazała różnicę pomiędzy klasztorami wielkomijskimi, gdzie najliczniejszymi wspomoczeielami byli mieszczanie, ale pod względem przepływów środków pieniężnych wygrywała szlachta, a w przypadku konwentów w mniejszych miejscowościach kler parafialny.

Ostatnia część tego rozdziału dotyczy interakcji serwitów z otoczeniem. Autorka poświęciła uwagę zwłaszcza sporom, które serwici wiedli z konkurującymi zakonami (np. z karmelitami bosymi) podczas zakładania domów w niektórych miastach, a także z klerem parafialnym.

Pracę Weroniki Čapskiej można ocenić bardzo pozytywnie. Autorka wyznacza nowy kierunek w badaniach nad historią zgromadzeń zakonnych – odchodzi od encyklopedycznego ujęcia tematu na rzecz wnikliwej analizy zjawiska w szerokim kontekście, sięga po wyniki badań zagranicznych, które następnie rozwija, nie ograniczając się przy tym do niewielkiego obszaru ziemi czeskich, ale przedstawiając zakon serwitów w szerszym, środkowoeuropejskim kontekście.